

Protokół nr 35/2022

posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Stargardzie odbytego w dniu 19 stycznia 2022 roku.

Członkowie Komisji obradowali w Urzędzie Miejskim, w gabinecie Prezydenta Miasta, ulica Hetmana Stefana Czarnieckiego 17 w Stargardzie, w godzinach od 8.15 do 8.50.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Pakulski otworzył 35 posiedzenie i powitał osoby uczestniczące w posiedzeniu. Na podstawie listy obecności, stanowiącej **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu, stwierdził, że na stan 5 członków Komisji obecni są wszyscy, a więc jest odpowiednia liczba do prowadzenia prawomocnych obrad.

Zawiadomienia o terminie posiedzenia Komisji skierowane do Prezydenta Miasta oraz aa stanowią kolejno **załącznik nr 2 i 3** do protokołu.

Protokół nr 34/2021 posiedzenia Komisji Rewizyjnej odbytego w dniu 15 grudnia 2021 roku wyłożony był do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Komisji przystąpił do głosowania nad przyjęciem protokołu, bez jego odczytywania.

W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie (przy 5 głosach za) przyjęła protokół nr 34/2021 posiedzenia Komisji odbytego w dniu 15 grudnia 2021 roku.

Przewodniczący odczytał temat posiedzenia Komisji z zawiadomienia o posiedzeniu.

Porządek obrad:

1. Kontrola dokumentacji dotyczącej Klubu Piłkarskiego „Błękitni” w zakresie dotacji udzielonej przez Gminę-Miasto Stargard w latach 2019-2020.
2. Sprawy bieżące.

Członkowie Komisji otrzymali materiały, które są przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia.

Zgodnie z § 50 ust. 3 Statutu Miasta Stargardu z wnioskiem o zmianę porządku obrad może wystąpić każdy radny, klub radnych i Prezydent Miasta.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są propozycje co do zmiany porządku obrad Komisji. Propozycji nie zgłoszono. Komisja przystąpiła do realizacji porządku obrad.

Do punktu 1 – Kontrola dokumentacji dotyczącej Klubu Piłkarskiego „Błękitni” w zakresie dotacji udzielonej przez Gminę-Miasto Stargard w latach 2019-2020.

Dokumentacja, na którą składają się:

-Rok 2019 i 2020 Zadanie: upowszechnianie kultury fizycznej poprzez organizację, szkolenia, prowadzenie drużyn zespołowych w rozgrywkach ligowych w piłkę nożną na szczeblu centralnym,

-Rok 2019 i 2020 Zadanie: upowszechnianie kultury fizycznej w zakresie piłki nożnej wśród dzieci i młodzieży sekcji żeńskiej oraz udział w rozgrywkach ligowych sekcji żeńskiej,

-Rok 2019 i 2020 Zadanie: upowszechnianie kultury fizycznej w zakresie piłki nożnej wśród dzieci i młodzieży sekcji męskiej jest **załącznikiem nr 4** do protokołu.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że Klub Piłkarski „Błękitni” realizuje trzy zadania. Pierwsze związane jest z prowadzeniem sportu ligowego, drugie to szkolenie dzieci i młodzieży i trzecie prowadzenie sekcji żeńskiej w piłce nożnej przejęte przed siedmiu laty od upadającego Klubu Sportowego Juvenia.

Radny Wojciech Seredyński powiedział, że zaskoczyło radnego, iż dokumentacja księgowa znajduje się w klubie. Sprawozdanie jest takie, że założyliśmy, iż wydamy i wydaliśmy. Raczej interesowałoby, na co zostały pieniądze wydane. Rodzice młodych piłkarzy często wykładają swoje pieniądze na różne wydatki związane ze szkoleniem dzieci w klubie.

Dyrektor Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Małgorzata Wójcik-Bąk powiedziała, że dotacja, którą przeznacza miasto zabezpiecza nie wszystkie potrzeby klubu. Klub musi pozyskiwać na swoją działalność sponsorów i dużą częścią, którą dysponuje klub są wpłaty od rodziców zawodników. Klub głównie zabezpiecza środki na to, żeby drużyny młodzieżowe brały udział w obowiązkowych rozgrywkach wynikających z planu rozgrywek na danym poziomie rozgrywkowym. Jeżeli drużyna wyjeżdża na dodatkowe mecze, to wiadomo, iż rodzice będą musieli w tych dodatkowych kosztach partycypować. Tak samo jest z obozami. Obozy są dodatkowym programem szkoleniowym i rodzice również muszą w nich kosztowo partycypować.

Radny Wojciech Seredyński zapytał, zatem rodzice przy przyjmowaniu młodego zawodnika do szkółki są o tym informowani.

Dyrektor Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Małgorzata Wójcik-Bąk powiedziała, oczywiście, że tak. Rodzic, jeśli płaci składkę, to myśli, iż zabezpieczy wszystkie miesięczne potrzeby. To tak nie działa. Dodatkowe zadania kosztują, tak jak w innych obszarach życia społecznego. Dodatkowe środki są potrzebne. Tak jest w każdej z dyscyplin. Rodzice muszą także dofinansowywać pozostałe nieobjęte obowiązkowym programem punktowym w ministerstwie zadania wynikające z działalności klubu. Partycypacja rodziców jest w części, bo klub do tego dokłada swoje środki. Programy szkoleniowe dotyczą dzieci na różnych poziomach zaawansowania. Wiadomo, że do dwunastego roku życia, to jest dopiero początek szkoleń i rodzice muszą zdawać sobie sprawę, iż ich partycypacja będzie wyższa, bowiem klub skupia się na szkoleniu bardziej zaawansowanym, szkoleniu drużyn. Młodszy zawodnicy więcej kosztują.

Radny Wojciech Seredyński powiedział, że zgadza się. Radny stwierdził, że w takim razie rodzice wprowadzili radnego w błąd.

Radna Monika Kieliszak powiedziała, że w § 2, ustęp 5 i 7 umowy jest zapisane, iż przesunięcia pomiędzy pozycjami kosztorysu są dopuszczalne, zaś dodatkowe dofinansowanie wymaga zmiany kosztorysu i zgłoszenia do urzędu. Takich zgłoszeń radna nie widziała w skontrolowanym 2019 roku. Tam powyżej 20% przesunąć nie było. W takim razie, czy przesunięcia były w 2020 roku.

Dyrektor Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Małgorzata Wójcik-Bąk powiedziała, że przesunięcia są zgłaszane, bo na podstawie tego wydział przygotowuje aneksy do umów. Bez tych zgłoszeń i aneksów byłoby niemożliwym rozliczenie dotacji. Jeżeli kwoty

Z komentarzem [BS1]:

przekazywanych środków przekroczyłyby dopuszczalny w umowie poziom, to klub nie rozliczyłby dotacji i musiałby zwracać środki do budżetu. Takich sytuacji na pewno nie ma, a aneksy są sporządzone.

Radna Monika Kieliszak powiedziała, że jedynie może stwierdzić, iż na podstawie dokumentów za rok 2019 nie znalazła żadnych uchybień.

Ponadto radna powiedziała, że „Klub 100 Klubu Piłkarskiego Błękitni Stargard” jest dobrowolnym opodatkowaniem się mieszkańców, którzy chcą wesprzeć klub. Wpłaty dokonują albo przedsiębiorstwa, albo osoby fizyczne. Radna przekazuje środki już od dziesięciu lat. Jak to jest ujmowane w przychodach klubu. Radna nie dostaje żadnego zaświadczenia, że jest to darowizna, czyli nie jest to darowizna. Radna nie wie, w jaki sposób jest to księgowane i rozliczane, i na co te pieniądze są przeznaczane. Radna słyszała od osób, które mają swoje firmy i dofinansowują klub, iż jako sponsorzy mogą eksponować banery na ogrodzeniu klubu. Ponoć gdzieś w regulaminie jest to zapisane, ale radna tego nigdzie nie znalazła. Co więcej z baneru radnej usunęli słowo: „radna”. Radna wstąpiła do klubu, bo właśnie jako radna chciała w ten sposób promować możliwość wspierania dodatkowymi środkami działalność klubu. Uważała, że jeśli ludzie zobaczą, iż radni w to angażują się, to będzie fajny przekaz do mieszkańców, iż można wspierać klub poprzez dobrowolne wpłaty. Mimo wielu monitów i wysłanych e-maili nadal pozostaje jedynie imię i nazwisko, bez pełnionej funkcji radnej. Radna chciałaby więcej wiedzieć o finansach związanych z klubem 100. Radna powiedziała, że miała nadzieję, iż będzie przedstawiciel klubu i będzie mogła dowiedzieć się czegoś więcej w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Pakulski powiedział, że nie było takich wniosków od radnych, ale można zaprosić Prezesa klubu.

Radna Monika Kieliszak powiedziała, że jeżeli okazałoby się, iż może dostać zaświadczenie o przekazaniu darowizny, to mogłaby odpisać darowaną kwotę od podatku. Od innych instytucji radna otrzymuje kwit potwierdzający przekazane pieniądze na ewentualność okazania go w Urzędzie Skarbowym. Radna zapytała, co dzieje się z tymi pieniędzmi.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że faktycznie jedynie przedstawiciel klubu mógłby odpowiedzieć na te pytania.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Pakulski powiedział, że można zaprosić Prezesa na drugą część kontroli w lutym. Temat był zaplanowany na styczeń i luty.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że jest to słuszna propozycja. Kluby finansowane są z trzech źródeł: samorząd jako źródło zasadnicze, kolejne to środki pozyskiwane od osób prawnych i fizycznych oraz trzecia grupa to związek sportowy i rodzice. Suma nakładów rodziców na szkolenie sportowe dzieci w skali roku wcale nie jest mała. W konsekwencji aktywnego zaangażowanego udziału Błękitnych w rozwiązaniu PZPN-owskim polegającym na promowaniu grania w sporcie ligowym wychowankami klubu należy potwierdzić, iż Błękitni z tego programu fundusze pozyskują. Samorząd zabezpiecza pewnie niecałe 50% potrzeb, więc tych pozostałych środków innych niż samorządowych jest zapewne bardzo dużo. Prezydent zaznaczył, że w przypadku dużych firm, jest to umowa reklamowa, za którą wystawiana jest faktura. Ze względów podatkowych może być to potraktowane jako darowizna, ale o tym decyduje już sama firma. Sukces ciągnie za sobą widzów. Wszyscy pamiętają 40 autokarów jadących do Poznania, gdy Błękitni grali w półfinale Pucharu Polski.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Pakulski poprosił, aby ewentualne pytania do Prezesa klubu przekazać do Biura Rady Miejskiej celem przekazania do klubu.

Radna Monika Kieliszak powiedziała, że innych oprócz tych zgłoszonych pytań nie ma. Radna uważa, że jeśli nie ma pytań, uwag względem prowadzonej kontroli, to można ją dziś zakończyć.

Więcej pytań, uwag nie zgłoszono.

Komisja jednogłośnie (przy 5 głosach za) pozytywnie, bez uwag i wniosków zakończyła kontrolę dokumentacji dotyczącej Klubu Piłkarskiego „Błękitni” w zakresie dotacji udzielonej przez Gminę-Miasto Stargard w latach 2019-2020.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Pakulski powiedział, że protokół kontroli zostanie przedłożony do podpisu na kolejnym posiedzeniu Komisji w ramach kontynuacji kontroli zaplanowanej w lutym.

Do punktu 2 – Sprawy bieżące.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Marian Preiss zapytał, czy kwestia stworzenia dodatkowego przejazdu przez tory upadła.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, nie pewnie jeszcze nie. Przejazd przez nasypy jest bardzo trudno przeprowadzić. Prezydent uważa, że ta inwestycja przy ulicy Nasiennej jest możliwa.

Radna Monika Kieliszak powiedziała, że w tej sprawie może udzielić odpowiedzi. Kolejarze rozważyli propozycję wybudowania przejazdu. Należy spełnić dwa wymogi formalne, aby naziemny przejazd został zrealizowany. Pierwszy wymóg to własność działek, czyli faktycznie proponowana ulica Nasienna jest odpowiednia, bowiem nie ma na tym terenie prywatnych działek i wówczas byłaby to, choćby czasowo, droga o charakterze drogi publicznej. Druga sprawa dotyczy odstępstwa od rozporządzenia w zakresie odległości pomiędzy przejazdami, czy wiaduktami, która nie może być mniejsza niż 3,5 kilometra. W przypadku tego projektowanego odległość byłaby mniejsza. Wybudowanie przejazdu wymaga odstępstwa ministra, który może zatwierdzić tę inwestycję, bez żadnego problemu tylko należałoby złożyć w tej sprawie wniosek. Oszacowano koszty wybudowania tego przejazdu na 3 000 000 zł i są w stanie to dźwignąć. Sprawa wymaga rozmów, uzgodnień między stronami.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że mówił kolejarzom wcześniej, iż to rozwiązanie jest w stanie skutecznie zastąpić wiadukt przy ulicy Składowej a resztę prac wykonywać w przewidzianym tempie.

Radna Monika Kieliszak powiedziała, że kolejarze oceniają, iż inwestycja ta przewidziana jest na 10 miesięcy. A to jest mniej więcej tyle czasu, ile przewiduje się do zakończenia tego etapu robót, które teraz są kontynuowane, czyli przed przejściem na drugą stronę wiaduktów. Byłoby to opłacalne. Nie była robiona analiza ruchu, czyli nie jest wiadomo, czy to faktycznie odciąży miasto na tyle, że będzie to opłacalna inwestycja. Według kolejarzy to jest już po stronie miasta. Ewentualne spotkanie będzie planowane po trzynastym.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że będzie przypominana mieszkańcom możliwość korzystania z wiaduktu przy ulicy Składowej, bowiem przejazd ulicą Szczecińską korkuje się a śmiało można ominąć centrum miasta ulicą Składową. Wiadukt przy ulicy Składowej spełnił swoją rolę podczas zamknięcia przyjazdu kolejowego w Grzędzicach. Wówczas faktycznie korzystano z tego przejazdu. Prezydent powiedział, że cieszy również radnej wsparcie.

Radny Wojciech Seredyński powiedział, jak to jest możliwe, że firmom opłaca się zerwać kontrakty i zapłacić kary umowne. Zamawiający powinien zmienić warunki umowy i zwiększyć kary za niewywiązywanie się z umowy.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że zwiększyć kary nie można. W momencie ogłoszenia postępowania przetargowego projekt umowy jest załącznikiem i warunki związane z karami są elementem uzgodnionym na tym etapie. Wcześniej kosztów wykonawca, w obecnych czasie pandemii, nie jest w stanie przewidzieć, bo wszelkie koszty pracy i ceny materiałów uległy nagłemu wzrostowi. Rynek jest niestabilny. Natomiast waloryzacja kontraktów jest możliwa i w obecnych czasach uzasadniona.

Więcej uwag, pytań do bieżących spraw miasta radni nie zgłosili.

Komisja ustaliła termin następnego posiedzenia na 16 lutego 2022 roku, godzina 8.15, w sali sesyjnej Rady Miejskiej, w Ratuszu, Rynek Staromiejski 1 w Stargardzie.

Tematem posiedzenia będzie:

1. Kontynuacja kontroli dotyczącej Klubu Piłkarskiego „Błękitni” w zakresie dotacji udzielonej przez Gminę-Miasto Stargard w latach 2019-2020.
2. Sprawy bieżące.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono. Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za udział w obradach i dokonał zamknięcia 35 posiedzenia Komisji odbytego w dniu 19 stycznia 2022 roku.

Protokołowała:

Dyrektor Biura Rady Miejskiej

Barbara Stanisławska

Przewodniczący Komisji

Krzysztof Pakulski

.....

Zastępca Przewodniczącego Komisji

Marian Preiss

.....

Monika Kieliszak

.....

Krzysztof Kowalczyk

.....

Wojciech Seredyński

.....